

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 20go Maja. Rok 1863.

N<sup>o</sup> 113.

Dnia 8 (20) Maja 1863 Roku.

Środa.

Wschód Słońca g. 4 m. 0  
Zachód „ „ 7 „ 53

Jutro, ŚŚ. Donata i Wiktoryusza MM.

*Z Petersburga, 6go Maja.*

Dnia 26 Marca (v. s.), o godzinie w pół do pierwszej, NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył przyjmować w pałacu Zimowym deputację, której poruczone było, złożyć JEJGO CESARSKIEJ MOŚCI wyrażenie najpoddanniejszych uczuć St. Petersburgskiej Szlachty.

Zaszczyciwszy każdego z Członków deputacji kilkoma słowami, NAJJAŚNIEJSZY PAN, widocznie wzruszony, raczył odezwać się do deputowanych w następujący sposób:

„Dziękuję wam za adres. Przy obecnych okolicznościach, sprowadził Mi jedną z przyjemniejszych, najbardziej pocieszających chwil. W zupełności podzielał wasze uczucia jako szlachcika, i przekonany jestem, że cała rossyjska szlachta podziela je z wami. Spodziewam się, że i dzieciom waszym przekazaćcie także same uczucia, jakimi teraz sprawiliście mi radość. Pojmuję miłość do ojczyzny, tak jak ją wyrażiliście: stanowiła ona w biegu wieków siłę Rossji, a przechodząc z pokolenia na pokolenie pozostanie najpewniejszą obroną jej potęgi.

Jeszcze raz dziękuję wam, i proszę oświadczyć szlachcie szczere Me podziękowania.”

Dnia 3go Kwietnia (v. s.), głowa miejski St. Petersburga, starsi stanów, ich towarzysze i byli głowy miejskie: Alferowski i Leśnikow, przedstawiali się JEJGO CESARSKIEJ MOŚCI w pałacu Zimowym, przy czem NAJJAŚNIEJSZY PAN odezwał się do reprezentantów gminy miejskiej w następujących słowach:

„Prawdziwie dziękuję wam, panowie, za czerwone jajko, które od was doręczył Mi Xiążę Suworow w dzień Świąt Wielkanocnych. Niczem lepszym nie mogliście Mi sprawić w tym dniu większej radości. Wierzę, że wasze patriotyczne uczucia są szczere, że w zupełności podzielaćcie je z całą szlachtą rossyjską, i że przekazaćcie je dzieciom i wnukom. Dopóki uczucia te będą was ożywiać, dopóki będziecie mieli też samą gorącą wiarę i modlitwę do Boga, — dopóty On zachowa Rossję. Jeszcze raz dziękuję wam.”

Zgromadzeni na te słowa odezwali się jednogłośnie „ura!”

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 5/17 Maja r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 29; na które, tudzież na dawniejsze w 357 wnioskach, złożono rs. 1,507 kop: 60. Na żądanie zaś 203 Uczestników (prócz procentu rs. 93 k: 94 1/2, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 13,406 k. 86 1/2, i umorzyła książeczek 108. Przeto Uczestników 18,811, posiada kapitał rs. 471,611 kop: 95.

*Dyrekcja Ubezpieczeń.* — Zawiadamia, że w przyszłą Niedzielę, to jest d. 12 (24) b. m., z powodu Uroczystości pierwszego Święta *Zielonych Świątek*, przyjmowanie wniosków, przez Główną Kassę Oszczędności, odbywać się nie będzie; natomiast w poprzedzającą Sobotę, od godz: 10tej z rana do 1szej z południa; tudzież jak zwykle od godz: 5ej do 8ej wieczorem, składki od Uczestników przyjmowane będą. — Prezes, *Wier-niewicz.* — Naczelnik Kancelarii, *Ślomiński.*

*Z Częstochowy.* — W dniu 20 Kwietnia r. b. w Kościele PP. *Marjawitek* w Częstochowie, Starozakonna Brandzla *Grajcarek*, przeszła na łono Kościoła Rzymsko-Katolickiego przez przyjęcie Chrztu Śgo, a następnie d. 10 b. m. udzielonym został ten SAKRAMENT tymże samym Kościele dwom Neofitkom, to jest: *Teofilii Mazur* i *Salomei Silberberg*. Oby te nowe owieczki trzody CHRYSTUSOWEJ, idąc śladami Mistrza swego, i dźwigając w pokorze słodkie Jego jarzmo, stały się prawdziwą pociechą Kościoła, którego już teraz są Członkami!

*Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.* — W zastosowaniu się do art: 127 Ustawy o wyrobie i sprzedaży wódki, oraz § 82 Instrukcji w rozwinięciu tejże Ustawy wydanej, Magistrat w wykonaniu zarazem Reskryptu Kom: Rzą: P. i Skarbu z d. 6 (18) Lutego 1863 r. Nr 6086/1377, podaje niniejszem do wiadomości utrzymujących w tutejszem mieście, dystylarnie, składy hurtowe i szynki wódek, oraz szynki samego piwa, wreszcie cukiernie: że podług tychże przepisów termin do wykupna patentów na wyszczególnione tu zarobki propinacyjne na rok następny, określony jest po koniec miesiąca Lipca r. b., że zatem z wykupnem patentów propinacyjnych w terminie powyż wskazanym, pospieszyć winni. Przedewszystkiem zaś obowiązani są zgłosić się po kwalifikację przepisami wskazaną, do Komissarza Administracji właściwego Cyркуlu, i następnie zyskać upoważnienie z Magistratu do wykupna patentu. — Ostrzega się, że niewykupujący w tym terminie patentu, na rok następny 1863/4, utraci niezawodnie i bezwarunkowo prawo do zarobkowania jakim się trudnił, i toż zarobkowanie wzbronionem mu będzie. — P. o. Prezydenta, Szambelan Dworu J. C. K. Mości, Z. M. *Wielopolski*. Naczelnik Kancelarii, *Luczeński*.

W skutek odezwy Zarządu Naczelnika Inżynierów w Królestwie Polskiem, Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy, podaje do wiadomości wszystkich szyprow, właścicieli statków i spławiających tratwy rzeką Wiśłą, że pod twierdzą Nowogeorgiewskiem, ustawionym został na Wiśle most tratwowy, który, dla przepuszczania płynących tratw i statków, dwa razy na dzień, to jest: o godzinie 9tej rano i o 5tej wieczorem otwierany będzie. Każdy więc szypier lub spławiający statki i tratwy, mający zamiar przepłynąć linją wzmiankowanego mostu, obowiązany jest w odległo-



ści jednej wiorsty od linii tegoż, zatrzymać się ze statkiem lub tratwami, w miejscach, jakie straż wodna wskaże, a meldując jednocześnie tejsze straży o potrzebie przejścia mostu, obowiązany złożyć swoje świadectwa, dla wyjednania od władzy odpowiedniego na ten cel pozwolenia. W razie zaś przeciwnym, gdyby płynące statki lub tratwy wpadły na most rzeczony, to oprócz odpowiedzialności do jakiej pociągnięci by zostali ich właściciele, stosownie do obowiązujących przepisów, a mianowicie do Instrukcji przez Kom: Rzą: Spraw Wewnętrznych w r. 1855 wydanej, właściciele wpadniętych przedmiotów, od każdego statku lub tratwy wpadniętej, karę po rs. 4 kop. 50 zmuszeni będą w Komendzie Inżynierskiej Nowogeorgiewskiej opłacić, bez względu, chociażby żadna szkoda w moście przez wpadnięcie zrzadzoną nie była. W razie zaś zrzadzenia jakiej szkody w moście, oprócz powyższej kary, właściciel wpadniętych przedmiotów obowiązany będzie wynagrodzić za poczynione szkody, stosownie do ich oszacowania przez miejscową władzę zwierzchni nadzor nad mostem mającą. Wreszcie, Magistrat Miasta uprzedza szyprow spławiających statki i tratwy, że przy przebywaniu mostu tratwowego pod Nowogeorgiewskiem, ściśle stosować się winni do powołanej Instrukcji przez Kom: Rzą: S. Wewnętrznych w r. 1855 wydanej, i wskazać straży wodnej przy temże moście ustanowionej.

Jutro, z powodu trzeciej rocznicy skonu ś. p. Pawła *Wisniewskiego*, Urzędnika Magistratu miasta stołecznego Warszawy i Obywatela, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz. 10tej z rana, w Kościele Powązkowskim; na które pozostała z Dziećmi Żona, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, jako w trzydziesty dzień po śmierci ś. p. Władysława *Spießbach*, odprawi się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy Jego, w Kościele Śgo ALEXANDRA, o godzinie 8ej z rana; na które pozostała Żona, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Włodzimierza *Kisielnickiego*, odprawioną będzie w Kościele XX. *Reformatów*, o godz. 10½ z rana, Msza Święta za spokój jego duszy.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Michała *Jarockiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz. 10tej z rana; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

W majątku Zięcia swego w Keńczewie w Powiecie Mławskim, 14go b. m., zasnęła w BOGU ś. p. Ludwika z Karskich *Kiwerska*, Żona Podpułkownika Gwardji Grenadierów b. W. P., mając lat 65. Jako Córka, Żona Matka, przykładem była dla wielu, a cześć, jaką ją za życia otaczano, za cnoty jej słuszną była nagrodą. W zgodzie z BOGIEM, wśród szczyrnych łez, skonała na rękach najmilszych sobie na ziemi. Za święty spokój jej duszy, odprawi się w Kościele OO. *Kapucynów* dnia 22 o godz. 11tej z rana, żałobne Nabożeństwo.

W Krakowie 17 b. m., rozstał się z tym światem ś. p. Xiądz Bonawentura *Świętzech*, były Przełożony XX. *Augustjanów* tamecznych, były przedtem Nauczyciel śpiewu przy Szkole Powiatowej w Wieluniu. Definitor rzeczywisty XX. *Augustjanów* prowincji Polskiej, Członek czynny Towarzystwa Muzycznego w Warszawie,

Brat Arcy-Bractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie, w wieku życia 48, a 25 kapłaństwa.

Roman *Cieślowski*, lat 18 liczący, syn szewca, pławiąc konia w Wiśle, spadł z niego i uniesiony pędem wody utonął; ciała jego dotąd niewynaleziono.

Na Wiśle wprost tarasu Zamkowego, przytrzymane zostały zwłoki utonionego człowieka, z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, które przy lądzie do zejścia Sądowego zabezpieczone zostały.

P. *Erkert*, Członek Towarzystwa Jeograficznego Rossyjskiego, wydał w Petersburgu atlas etnograficzny prowincji, zamieszkałych w całości lub w części przez Polaków. Atlas ten składa się z 6 mapp kolorowanych, z właścicielami objaśniającymi notami.

W tych czasach wyszły w Węgrzech Pamiętniki Emeryka *Tököly*, dotyczące roku 1693 do 1694. Jest to nader ważny przyczynek do dziejów Węgierskich.

Kazimierz *Kalinka*, Patron Trybunału (poprzednio Patron Trybunału w Radomiu), tymczasowo otworzył Kancellaryę przy ulicy Śgo JANA pod Nrem 2, w domu XX. *Mansjonarzy*.

Już wspomnieliśmy o nowem dziełku, Edwarda *Chłopickiego*, obejmującym opisy podróży po Inflantach, Żmudzi, Litwie i Pobereżu. Obecnie przeto dodać musimy, iż praca ta młodego autora zasługuje ze wszech miar na zwrócenie na nią uwagi. Rzucony bowiem na wszystkie szczegóły pogląd, daje nam dokładne wyobrażenie o tych krainach, zarówno pod względem przeszłości jak i teraźniejszości. Dla tego też warto, aby tyle zajmująca książka, nie przeszła obojętnie i znalazła się w rękach wielu czytelników.

Urodzony w Borzęcinie na Litwie d. 6 Września 1808 r., P. A. *Czczot*, rolnik w Laaken, otrzymał w tych czasach w Belgji, prawo obywatelstwa.

W Hannoverze zmieniają dotychczasowy system wiatraków obracanych za pomocą śmigownic, na wiatraki obracane kołem na podobieństwo turbinowego, a to według nowego wynalazku Inżynjera *Wolfa*, z Hanoweru.

Projekt założenia kolei żelaznej z Gdańska do Fahrwasseru (Neufahrwasser), przychodzi do skutku, i wyznaczona w tym celu Kommissja przystąpiła już do rozpoznania tegoż projektu.

Jednym z największych i najlepszych można powiedzieć teleskopów, jest zwierciadlany P. *Nasmytha*, mający 20 cali średnicy, i jedyny do obserwacji astronomicznych. Za pomocą tego teleskopu, P. *Nasmyth*, wykonał wielki obraz planety Marsa, tak jak ją widział w czasie swych obserwacji. Wykazał on tam wielki obszar śniegu, istniejący przy biegunie południowym planety, dalej lądy i wody i rodzaj wyspy, której nadał nazwę od swego imienia to jest wyspy *Nasmythy*. Tenże sam Astronom już w r. z., ogłosił bardzo ciekawe obserwacje słońca, a w szczególności o powierzchni struktury jego.

Jeden z Francuzów obliczył, że gdyby wszystkie statki, trudniące się handlem na morzu, ustawił przy sobie w ten sposób, ażeby jeden dotykał swemi końcami, drugich, wtedy zajęłyby one długość wynoszącą 11,000 wiorst.

Pozostała po bibliofilu *Szafarzyku*, biblioteka, ocenioną została na 80,000 złp.



Potrzebny jest na wieś *Felcz* wykwalifikowany. Wiadomości przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 101, na 2giem piętrze.

Ceny zboża idą zagranicą w górę, dowozy zewsząd szczupłe, oziminy w ogóle na zimnych rolach ucierpiały przez zimna, toż i rzepie, które w Czechach jednynie dobrze stoja.

W zeszłą Niedzielę po południu, za trawnikiem i krzewami, przy dolnej drodze, w ogrodzie Botanicznym, około pomarańczarni, znaleziono *parasolkę*, którą odebrać można w Redakcji *Kurjera*.

Znalezione rękawiczki na Krakows-Przedmieściu, przed sklepem Jubilera, A. *Szenfelder*, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni *Kurjera*.

## Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 6go Maja.* — Otrzymało tu wiadomość, że armja Potomaku pod dowództwem Jenerała *Hooker*, toczy walkę z armją Jenerała *Lee*, pod Frederiksburgiem. Jenerał *Lee*, zaatakował 2go b. m. prawe skrzydło związkowych, opierające się o *Chancellorsville*, i pobił cały korpus. 3go b. m. znowu lewe skrzydło *Hookera*, zajęło wzgorza z tej strony *Fredericksburga*. Straty obustronne były bardzo znaczne. Jednocześnie *Lee*, ponowił 3go atak na prawe skrzydło i wyparł związkowych z niektórych punktów, ale w końcu cofnąć się musiał. *Hooker*, spodziewał się nowego ataku na dzień 4 Maja, zwłaszcza że *Lee*, ściągnął podobno znaczne posiłki. Jenerał *Banks*, działał z powodzeniem w Luizjanie. Zdaje się że *Sherman* i *Grant*, wykonają atak skombinowany na *Vicksburg*. (Schl: Ztg).

ANGLJA. *Londyn, 14go Maja.* — Wczoraj Xiążę Walji, przyjmował imieniem Królowej, w pałacu St. James. Przedstawiało mu się do 600 osób. Dyplomacja była w zupełności reprezentowana. — Na wczorajszem zgromadzeniu Królewskiego towarzystwa jeograficznego, prezydujący J. *Murchison*, zwrócił uwagę obecnych na otrzymany niedawno telegram, donoszący o przybyciu Kapitanów *Speke* i *Grant* do Chartum. Twierdził on, iż zasadnie przypuszczać można, że dotarli oni do Białego Nilu, a mianowicie do jeziora Nyanza, tak iż musieli się znajdować u źródeł rzeki. Wprawdzie do nadejścia szczegółowych wiadomości nie można nic stanowczego powiedzieć o odkryciu źródeł Nilu, ale wnosić to należy z wyrażen telegramu. Przemawia zatem również okoliczność, że jezioro Nyanza, mające podług Arabów 300 mil długości, leży blisko 4,000 stóp nad powierzchnią morza, i musi mieć odpływ ku północy. — Stowarzyszenie mające na celu wspieranie podupadłych literatów, wczoraj odbyło doroczne posiedzenie pod prezydencją Hr. *Stanhope*. Wciągu wieczora podpisano składkę w ilości 800 fst. — Z Indji wschodnich, a mianowicie z Bombay wysłano znaczne transporta bawełny do Anglii. Uprawa tej rośliny coraz bardziej się tam rozszerza.

*Londyn, 15go Maja.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Wyższej, Hra: *Ellenborough* wynurzył życzenie, aby Rząd przedstawił niektóre dokumenta z korespondencji dyplomatycznej toczonej w przedmiocie Xięztw Szleswigu i Holsztynu, a mianowicie odezwy Austriacką i Pruską, wywołane ogłoszeniem duńskim

z 30 Marca r. b. Przy tej sposobności objawił on swe zdanie o położeniu kwestji, potępiał depeszę *Russela* do P. *Paget*, z 24 Września 1862 r. jako zagrażającą samoistności Danji; oskarżał Niemcy o ambitny zamiar pozostania mocarstwem morskiem, i przemawiał za Kongresem dla rozwiązania tych nieporozumień. Hr: *Russel* odpowiedział następnie: Obie strony Niemcy i Danja, dopuściły się nadużyć; tamte występując z nieuzasadnionemi żądaniami, ta zaś łamiąc zobowiązania z r. 1851 i 1852. Projekt podany przez Rząd angielski w r. 1862 jest jeszcze odpowiednim, a uchylene takowego przez Danję, w obec przyjętych zobowiązań i jednogodności Niemiec nieroztropne. Obecnie Francja i Anglja, przemawiają za zmodyfikowaniem owego układu, przy którym obstają Niemcy. Usunąć go samowolnie, jak tego pragnie Lord *Ellenborough*, byłoby gwałtem na który mocarstwa zachodnie nigdy zgodzić się nie ośmiela. Podług jego zdania, mocarstwa te, powinny raczej wziąć układy z Grudnia 1851 r. za podstawę do porozumienia się. Hr: *Derby* rzekł, że propozycje uczynione przez Hr: *Russel* w 1862 r. są możebne do przyjęcia dla obu stron. Co się tyczy Holsztynu, to Danja przyznała żądania Niemiec; niesłuszne zaś roszczenia Niemiec do Szleswigu, nie powinny być nigdy popierane przez mocarstwa zachodnie, które owszem broniłby musiały zagrożonej samoistności Danji. — W Izbie Niższej *Palmerston*, interpellowany przez P. *Griffith* odpowiedział, że Rząd angielski pochwała zniszczenie pracy przymusowej w Egipcie, i popierać będzie energicznie Sultana w przeprowadzeniu tego środka. Na zapytanie, zaś Sir G. *Bowyer* powtórzył to, co w d. 13 b. m. powiedział o uzbrojeniu wielkiej bandy rozbójniczej na terytorjum rzymskiem. (St: An:).

TURCJA. *Konstantynopol, 9go Maja.* — Krąży tu wieść, że *Fuad*-Pasza został mianowany Wielkim Węzyrem a *Omer*-Pasza Seraskierem. Wydatki Sultana w czasie ostatniej podróży nie przenoszą 100,000 fst. — Podług doniesień z wyspy Rhodos, skutkiem trzęsienia ziemi 2,050 domów, w 22 wsiach (ogólna ich liczba wynosi 44) zostało zniszczonych. Trzęsienia ziemi nie ustają. (Ind: Bel:).

## Ostatnie Wiadomości.

W Paryżu otrzymano wiadomości z Vera-Cruz od Admirała *Jurien de la Graviere*, datowane 20 Kwiet.:. Podają one szczegóły o oblężeniu Puebli do 12go b. m. Wszystko szło tam pomyślnie, równie jak w kilku innych punktach. W Merida objawiło się poruszenie na korzyść Francji. Marynarka francuzka zabrała jeden statek meksykański. Przy odejściu powyższej depeszy z Vera-Cruz, nadpływał tam okręt *Bellona*, wiozący Kontr-Admirała *Bosse* mianowanego w miejsce Admirała *la Graviere*.

W dziennikach Londyńskich wyczytujemy wiadomość, że P. William *Cornell Zewett*, członek stronnictwa demokratycznego Amerykańskiego, który odbył podróż do Londynu dla wprowadzenia w wykonanie pośrednictwa anglo francuzkiego w Ameryce, proponuje kongres reprezentantów południa i północy, na zasadzie odpowiedzi P. *Seward* do P. *Drouyn de Lhuys*. P. *Zewett*, spełnia misję zupełnie niezawisłą. Ogłosił on odezwę do Anglików, w której skreśliwszy obraz



spraw Ameryki od czasu projektu pośrednictwa Francji, domaga się, aby Anglja przyłączyła się do tego projektu.

Nieporozumienia pomiędzy Izłą Deputowanych Pruską a Ministrami, dotychczas usunięte nie zostały. Na posiedzeniu d. 18go, ministerjalne biuro było pustem. Prezes odczytał tylko odezwę Ministerstwa, objaśniającą ostatnią uchwałę Izby. Powiedziano w niej, że Ministrowie nie domagali się zrzeczenia prawa przerywania im głosu, tylko oświadczenia, iż prezydum nie ma atrybucji dyscyplinarnych, a mianowicie prawa przywoływania do porządku Ministrów. Ministrowie ponawiają żądanie wyraźnego oświadczenia tej treści, dodając, że dopóki takowe nie nastąpi, nie będą mogli znajdować się na obradach. W skatku tego P. *Hoverbeck* podał wniosek, aby Izba oświadczyła, że nie widzi powodu zmienienia swej decyzji. Wniosek ten przyjęto, oraz aby wzięto pod rozwałę projekt adresu. — Xże *Wilhelm* Badeński, wystąpił z armji pruskiej.

Deputacja Grecka, jak donoszą z Kopenhagi, 15go Maja, zażądała aby Xiążę *Wilhelm* stanowczo oznaczył termin, w którym oznajni swą decyzję co do korony Greckiej, oraz oświadczyła, że nie może czekać nieograniczony czas na odpowiedź Xięcia.

Senat Włoski zajmował się 16go Maja kwestją zamierzonego wkroczenia band rozbójniczych na terytorjum Włoskie, i uchwalił przejście do porządku dziennego, obok wynurzenia przekonania, że Rząd przedsięwzięcie stosowne środki dla zapobieżenia owemu wkroczeniu. (Ind: Bel; Wien Ztg).

### Szara da.

Pierwszy nigdy na wierzchu, chyba jeśli chcecie,  
Obrócić rzecz jakowąś na drugie i trzecie,  
Wszystkie dawniej przed okiem ciekawych się kryły,  
Dzisiaj się widocznymi za nadto zrobiły.

(Zesłte zadanie: *Nielad*.)

### DONIESIENIA.

Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warsza: Wydziału IIgo. — Zapożywa *Alexandra Mikulskiego*, posiadacza cegielni, ostatecznie we wsi Mokotowie zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby w dniach 30 do Sądu tutejszego celem wysłuchania Postanowienia w drodze łaski wydanego, przybył, a to pod skutkami prawa. — Sędzia Prezydujący, *Moczyłowski*.

### Para KONI karych, POWOZOWYCH,

jest do sprzedania. Bliższa wiadomość pod Nr 1352 B, przy rogu ulic Mazowieckiej i Sto-Krzyżkiej, w domu JW. Ostrowskiego.

**Nagrody Rs. 3.** — Kwit tymczasowy Kassy Banku Polskiego, pod Nr 61,907, na złożone wadium Rs. 2,240, wyexpedjowany z Listem z Suwałk, Pocztą osobowo-listową w dniu 29 Kwietnia r. b., pod adresem M. Endelmana w Warszawie zaginął; upraszam Szanownego Znalazcę o zwrot takowego pod Ner 1800 do Właściciela domu. Nadmieniam się, że ostrzeżenie gdzie należy uczynionem zostało. — Warszawa dnia 12 Maja 1863 r. — **Ch: Endelman** w Warszawie, pod Nr 1800 zamieszkały.

## DOM ZLECEN

**K. Puławski i Spółka,**

w Warszawie pod Nr 419, obok Poczty, ma do przedstawienia Interessa tyjące się kupna, sprzedaży, zamiany: Majątków ziemskich, Domów w Warszawie różnej wielkości, których anszlagi jak najdokładniejsze znajdują się; przyjmując nowe Zlecenia tego rodzaju interesów i do skutku zbliża; załatwia lokacje kapitałów na hypoteki ziemskie, miejskie, za co PP. Kapitałisci żadnego komissowego nie opłacają; redaguje podania, prośby do wszelkich Władz; tłumaczy na różne języki; załatwia interesa tyjące się legitymacji szlachectwa; rekomenduje zdolnych Kandydatów na posady prywatne, Rządów dóbr, domów, Gospodarzy, Wójtów gmin, Rachmistrzów, Kassjerów, Magazynierów, Fabrykantów i t. p.; Kobiety do zarządu domu, gospodarstwa wiejskiego i do konwersacji; zgół załatwia to wszystko co tylko do zakresu firmy zleceń i komissów należyć może.

**Dobra Główek** z przyległościami, w Powiecie i Okręgu Mławskim, Gubernji Płockiej położone, należące do Sukcessorów Jakóba Mławskiego, sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze działów, w dniu 20 Maja (1 Czerwca) 1863 r., o godzinie 5ej z południa, jako terminie ostatecznego przysądzenia, w Wydziale III Trybunału Cywilnego w Warszawie, przed W. Rożnowskim Sędzią delegowanym. Vadium Rs. 5,000. Licytacja zacznie się od summy Rs. 60,577 kop: 22½, jako tacy biegłych. Sprzedaż popiera Karol Thieme, obrońca przy Senacie, w Warszawie pod Nr 471 B mieszkający, u którego warunki licytacyjne i szczegółowe opisanie, albo też u Pisarza Trybunału Wydziału III przejrzeć można.

Potrzebne są **Panny** do szycia; wiadomość w domu pod Nr 552, w Magazynie Ubiorów Męzkich Baryckiego.

Zawiadamiam szanowną Publiczność, iż z powodu rozszerzenia ulicy Krako-Przedmieścia, **Fabryka Kwiatów i Piór** istniejąca dotąd pod Nrem 382, naprzeciwko ulicy Trębackiej, przeniesioną została wychodząc z OGRODU SASKIEGO za ŻELAZNĄ BRAMĘ, pierwszy dom po lewej stronie pod Nr 413 lit: F.

Z obstalunkami na przyszłość, jak również po odbiór powierzonych mi poprzednio robot, **interessowani** tamże zgłosić się raczą.

**Franciszek Peuker.**



W dobrach Rosocha, w Parafji Kurzeszyn, pomiędzy miastami: Skierniewicami, Rawą i Jeżowem położonemi, jest do sprzedania **Sko-pów** dobrze upasionych sztuk 150.



Jest do sprzedania **KOCZ** landarowy, używany, lecz zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1270, naprzeciw Izby Obrachunkowej, na dole.



W dniu 15 b. m., to jest w zeszły Piątek po południu około godziny 7ej, pewna Pani przechodząc przez Ogród Saski aleą od ulicy Królewskiej do Suczka, za którą mój **Pies** Szpic biały pobiegł, i wyszła bramą wprost Kościoła Ewangelickiego, a że dotąd nie powrócił, domyslam się iż musi być trzymany w zamknięciu; przeto upraszam o odprowadzenie go do domu XX. Karmelitów, na Krakowskim-Przedmieściu, gdzie dawniej był Cyrkuł.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła st: 24. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 2. (Ubywa).

**Teatr Wielki.** Jutro, *Zaślubiny Joasi*. — *Folwark Pri-merose*. — *Uroczystość róż*.